

**Wyrok z dnia 23 lutego 2010 r.**

**II PK 233/09**

**Wyczerpanie okresu 182 dni czasowej niezdolności do pracy spowodowanej chorobą oraz zakończenie trwającego krócej niż rok urlopu dla poratowania zdrowia, w razie przedłużającej się niezdolności do pracy, stanowi obowiązkową przesłankę rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem zatrudnionym na podstawie mianowania (art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela, jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm.).**

Przewodniczący SSN Zbigniew Hajn, Sędziowie SN: Bogusław Cudowski (sprawozdawca), Beata Gudowska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 23 lutego 2010 r. sprawy z powództwa Anny W. przeciwko Samorządowemu Przedszkolu w S. o przywrócenie do pracy, na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 19 marca 2009 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną i nie obciążył powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Powódka Anna W. pozwem z 2 stycznia 2008 r. przeciwko Samorządowemu Przedszkolu w S. domagała się uznania za bezpodstawne rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (jednolity tekst: Dz.U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674 ze zm.).

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2008 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ powództwo oddalił i zasądził od powódki na rzecz pozwanego 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka była zatrudniona u pozwanego jako nauczyciel mianowany. Od 15 listopada 2006 r. do 15 maja 2007 r. nieprzerwanie przez 182 dni przebywała na zwolnieniu lekarskim. Od

16 maja 2007 r. do 31 sierpnia 2007 r. pozwany udzielił powódce urlopu dla poratowania zdrowia. Po przeprowadzeniu badania lekarskiego, lekarz stwierdził konieczność udzielenia dalszej części urlopu dla poratowania zdrowia od 1 września 2007 r. do 15 maja 2008 r. Pozwany nie udzielił urlopu, mimo że wcześniej nie kwestionował orzeczenia lekarskiego w trybie § 4 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 25 października 2005 r. w sprawie orzekania o potrzebie udzielenia nauczycielowi urlopu dla poratowania zdrowia (Dz.U. Nr 233, poz. 1991). Podstawą odmowy udzielenia kolejnego urlopu był art. 73 ust. 8 Karty Nauczyciela. Sąd podkreślił, że każda decyzja dyrektora o udzieleniu urlopu dla poratowania zdrowia wymaga uprzedniej oceny stanu zdrowia nauczyciela, rokowań co do wyleczenia i spełnienia wymogów formalnych - przykładowo spełnienia wymogu co najmniej rocznej przerwy pomiędzy kolejnymi urlopami. Pozwany miał prawo odmówić udzielenia powódce kolejnego urlopu dla poratowania zdrowia. Do identycznego wniosku doszedł Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ, rozpoznając sprawę powódki o nakazanie udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia [...].

Sąd Rejonowy zaznaczył, że rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Karta Nauczyciela jest możliwe w razie czasowej niezdolności do pracy nauczyciela spowodowanej chorobą, jeżeli okres tej niezdolności przekracza 182 dni. W szczególnych wypadkach okres ten może być przedłużony o kolejne 12 miesięcy, o ile nauczyciel uzyska prawo do świadczenia rehabilitacyjnego lub zostanie mu udzielony urlop dla poratowania zdrowia. Ponieważ powódka wyczerpała okres zasiłkowy, nadal była niezdolna do pracy z powodu choroby i nie uzyskała prawa do żadnego z dwóch wymienionych świadczeń, pozwany miał prawo rozwiązać z nią stosunek pracy zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela. Przepis art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela nie odwołuje się do okresu zasiłkowego i posługuje się sformułowaniem „okres niezdolność do pracy spowodowany chorobą”. Podstawowy „okres ochronny” (tj. 182 dni) pokrywa się z okresem zasiłkowym i może on być wyjątkowo przedłużony o okres pobierania świadczenia rehabilitacyjnego lub korzystania z urlopu dla poratowania zdrowia. Powódka nie pobierała wspomnianego świadczenia i nie przebywała na urlopie, dlatego ochrona przed rozwiązaniem stosunku pracy jej nie przysługiwała.

Apelację od wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucono przede wszystkim naruszenie art. 73 ust. 1 i ust. 8 oraz art. 23 ust. 1 pkt 2 i

ust. 2 pkt 2 Karty Nauczyciela, poprzez błędną wykładnię, niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz mylne ustalenie istotnych faktów. Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez przywrócenie jej do pracy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Wyrokiem z dnia 19 marca 2009 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację i nie obciążył powódki kosztami zastępstwa procesowego pozwanego w instancji odwoławczej. Sąd Okręgowy podkreślił, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i ustalenia faktyczne tego Sądu przyjął za własne. Sąd pierwszej instancji prawidłowo wskazał również podstawę prawną rozstrzygnięcia. W uzasadnieniu podkreślono, że z art. 73 ust. 1 i ust. 8 Karty Nauczyciela wynika, iż nauczycielowi może być udzielony urlop dla poratowania zdrowia w wymiarze nie większym niż jeden rok. Udzielenie następnego urlopu może nastąpić nie wcześniej niż po upływie roku. Niewątpliwie urlop ten może być udzielony na krótszy okres. Decydujące znaczenie ma w takim przypadku orzeczenie lekarza.

Powódka korzystała z urlopu dla poratowania zdrowia od 16 maja 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r. Po tym okresie nie odzyskała jednak w pełni zdrowia. Świadczyło o tym kolejne orzeczenie lekarza, który stwierdził, że powódka powinna skorzystać z urlopu dla poratowania zdrowia. Byłby to jednak kolejny urlop. Przepis art. 73 Karty Nauczyciela nie wprowadza możliwości przedłużania urlopu dla poratowania zdrowia lub udzielania go „ratami”. Urlop ten, tak jak urlop wypoczynkowy, jest udzielany na podstawie wniosku pracownika, w którym wskazuje on na jaki okres urlop powinien być udzielony. Kolejny wniosek o udzielenie urlopu otwiera nowy okres urlopowy. Przepisy regulujące kwestię urlopu dla poratowania zdrowia są przepisami szczególnymi i nie mogą być interpretowane rozszerzająco. Lekarz wydający odpowiednie orzeczenie nauczycielowi o konieczności skorzystania z urlopu dla poratowania zdrowia powinien rozważyć zarówno rodzaj dolegliwości, rokowania poprawy zdrowia i okres niezbędny do odzyskania pełnej sprawności. Zaznaczono, że w przypadku udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia, konieczne jest zapewnienie odpowiedniego zastępstwa na czas nieobecności nauczyciela. W przypadku udzielania takiego urlopu w kilku następujących po sobie okresach, nie dłuższych niż rok, znacznie utrudnione jest organizowanie pracy szkoły i zapewnienie zastępstwa.

W niniejszej sprawie okres urlopu powódki zakończył się z upływem wakacji letnich 2007 r. Pracodawca miał wszelkie podstawy do uznania, że powódka powróci do pracy 1 września 2007 r. Złożenie kolejnego wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia powodowało konieczność wyłączenia powódki z planu zajęć. Niewątpliwie powódka ma prawo do ochrony swojego zdrowia. Karta Nauczyciela w sposób szczególny umożliwia nauczycielom skorzystanie z urlopu dla poratowania zdrowia. Jednak korzystanie z tego urlopu nie powinno łączyć się z dezorganizacją pracy szkoły. Udzielenie powódce urlopu dla poratowania zdrowia do 31 sierpnia 2007 r. nie łączyło się z koniecznością zapewnienia zastępstwa za powódkę. Większa część tego okresu przypadła na okres wakacji letnich. Uwzględnienie wniosku o udzielenie urlopu na kolejne miesiące od 1 września 2007 r. do 15 maja 2008 r. wiązało się z koniecznością zapewnienia zastępstwa w ciągu roku szkolnego.

Sąd Okręgowy za niezasadny uznał również zarzut naruszenia art. 23 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 2 Karty Nauczyciela. Okres zasiłkowy 182 dni upłynął jeszcze przed rozpoczęciem przez powódkę urlopu dla poratowania zdrowia. Nie było więc możliwe rozwiązanie stosunku pracy z końcem miesiąca, w którym upływał okres czasowej niezdolności do pracy. Złożenie kolejnego wniosku o udzielenie urlopu dla poratowania zdrowia i orzeczenie lekarza, które wskazywało, że udzielenie kolejnego urlopu dla poratowania zdrowia było uzasadnione, świadczy, że powódka nie odzyskała pełnej zdolności do pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego złożyła powódka. Zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając: 1) naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, w szczególności: a) art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na nieuwzględnieniu, że powódka znajdowała się w okresie ochronnym, b) art. 23 ust. 2 Karty Nauczyciela, poprzez jego niezastosowanie, c) art. 73 Karty Nauczyciela, poprzez ustalenie, że powódce nie przysługuje dalsza część urlopu, 2) naruszenie prawa procesowego mające zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności: a) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez naruszenie przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów i niewystarczające wyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, b) art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 477 oraz art. 477' k.p.c., poprzez uznanie, że niesprecyzowanie podstaw prawnych pozwu (sporządzanego przez nieprofesjonalistę) zwalnia Sąd od zbadania wszystkich okoliczności faktycznych w sprawie i ich ustalenia oraz może stanowić przyczynę oddalenia powództwa.

Wniesiono o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania twierdząc, że zaskarżony wyrok w sposób rażąco narusza zarówno podstawowe normy prawa materialnego, jak i przepisy prawa procesowego a ponadto, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę poprzez orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniami powódki.

W skardze podkreślono, że Sądy pierwszej i drugiej instancji w ocenie sprawy całkowicie pominęły kwestię prawidłowości rozwiązania 19 grudnia 2007 r. przez pozwanego stosunku pracy. Niezależnie od tego czy powódce przysługiwało prawo do urlopu w wymiarze uzupełniającym do jednego roku, czy też powódka nie miała do niego prawa z uwagi na wykorzystanie już części urlopu (w związku z czym prawo do kolejnego nabyłaby dopiero po upływie jednego roku od zakończenia pierwszego urlopu, tj. od 1 września 2008 r.), pominięto nienaruszenie przepisów Karty Nauczyciela - art. 23 ust. 1. Rozwiązanie stosunku pracy z nauczycielem mianowanym może nastąpić w razie zaistnienia przesłanek wynikających z powyższego przepisu, o ile nauczyciel nie uzyska prawa do świadczenia rehabilitacyjnego lub nie zostanie mu udzielony urlop dla poratowania zdrowia. Jeżeli nauczyciel uzyska świadczenie rehabilitacyjne lub urlop dla poratowania zdrowia zostanie przyznany, stosunku pracy nie można rozwiązać przez 12 miesięcy. Taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Powódka w okresie od 15 listopada 2006 r. do 15 maja 2007 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, a od 16 maja 2007 r. do 31 sierpnia 2007 r. była na urlopie dla poratowania zdrowia. Po przedłożeniu zaświadczenia lekarskiego o konieczności przedłużenia tego urlopu, pozwany odmówił jej prawa do wykorzystania go w pozostałej części. Nie mógł jednak rozwiązać z powódką stosunku pracy, ponieważ pozostawała ona w dwunastomiesięcznym okresie ochronnym wynikającym z art. 23 ust. 1 Karty Nauczyciela. Okres ochronny powódki obejmował kolejne 12 miesięcy począwszy od 1 września 2007 r. do 31 sierpnia 2008 r. Stosunek pracy z mocy prawa trwał więc nadal. Powódka ze względu na stan zdrowia nie powróciła do pracy. Jednocześnie przedkładała kolejne zaświadczenia lekarskie o czasowej niezdolności do pracy. Przepis art. 23 ust. 2 Karty Nauczyciela określa okresy wypowiedzenia, które mają odpowiednie zastosowanie przy rozwiązywaniu stosunku pracy z nauczycielem mianowanym. Pozwany nie zastosował się do żadnego przewidzianego ustawą terminu. Karta Nauczyciela nie przewiduje możliwości rozwiązania stosunku pracy z

dniem doręczenia oświadczenia bez upływu właściwego okresu wypowiedzenia. Przepis art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela, który stanowił podstawę rozwiązania stosunku pracy z powódką, „powinien być podstawą zastosowania art. 23 ust. 2 pkt 2 Karty Nauczyciela”. Przepis ten stanowi, że rozwiązanie nastąpi na koniec tego miesiąca, w którym upływa okres czasowej niezdolności do pracy. Oświadczenie pozwanego stwierdzające, że stosunek pracy rozwiązuje się z chwilą jego doręczenia narusza przepisy o rozwiązywaniu stosunku pracy z nauczycielem mianowanym. Powoduje to bezskuteczność tego oświadczenia. Powódka podnosiła tę okoliczność. Sąd Rejonowy nie zbadał prawidłowości dokonanego rozwiązania. Uznał jedynie, że pozwany miał prawo rozwiązać stosunek pracy w trybie art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty Nauczyciela.

W skardze zaznaczono, że pozwany po upływie terminu na jaki został udzielony powódce urlop, mimo legitymowania się zaświadczeniem lekarskim o konieczności przedłużenia leczenia, nie uwzględnił jej prawa do wykorzystania maksymalnego czasu trwania urlopu, tj. jednego roku. Literalna wykładnia art. 73 ust. 1 Karty Nauczyciela wskazuje, że nie ma ograniczenia ustawowego uniemożliwiającego podział urlopu na kilka części, które łącznie nie przekroczą jednego roku. Przywołano pogląd Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1999 r., I PKN 426/99 (OSNAPiUS 2001 nr 8, poz. 264): „należy uznać trafność spostrzeżenia skarżącego, że treść art. 73 ust. 1 Karty Nauczyciela (...) nie sprzeciwia się temu, by dyrektor szkoły udzielił nauczycielowi na przykład trzema decyzjami trzech płatnych, następujących po sobie urlopów”. Podkreślono też, że powódka w przewidzianym ustawowo terminie poddała się badaniom kontrolnym. Lekarz nie wydał zaświadczenia o braku przeciwwskazań do pracy na stanowisku nauczyciela i wydał zaświadczenie o konieczności dalszego leczenia. Pozwany nie skorzystał z prawa zaskarżenia niniejszego zaświadczenia. Przyjął do wiadomości, że powódka nie wróci do pracy i nie podjął żadnych kroków zmierzających do zmiany zaistniałej sytuacji. Dopiero w piśmie z 30 listopada 2007 r. wezwał powódkę do wyjaśnienia przyczyny przebywania jej na zwolnieniach lekarskich od 1 września 2007 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 23 ust. 1 pkt 2, art. 23 ust. 2

oraz art. 73 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. Karta Nauczyciela (dalej Karta). Pierwszym problemem, który ma zasadniczy wpływ na rozstrzygnięcie sprawy są zasady udzielania kolejnych urlopów dla poratowania zdrowia, o których stanowi art. 73 Karty. Zgodnie z art. 73 ust. 1 Karty nauczycielowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony, po przepracowaniu co najmniej 7 lat w szkole, dyrektor szkoły udziela urlopu dla poratowania zdrowia w celu przeprowadzenia zaleconego leczenia, w wymiarze nieprzekraczającym jednorazowo roku. Powódce został udzielony taki urlop, po okresie przebywania na zwolnieniu lekarskim, na okres od 16 maja do 31 sierpnia 2007 r. Pozwany odmówił udzielenia kolejnego urlopu dla poratowania zdrowia, pomimo orzeczenia lekarskiego stwierdzającego taką konieczność. Orzeczenie lekarskie nie było przez pozwanego kwestionowane w trybie przepisów rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 25 października 2005 r. Pozwany odmówił udzielenia kolejnego urlopu dla poratowania zdrowia powołując się na przepis art. 73 Karty stanowiący, że nauczycielowi można udzielić kolejnego urlopu dla poratowania zdrowia nie wcześniej niż po upływie roku od dnia zakończenia poprzedniego urlopu. Powódka natomiast prezentowała pogląd, iż urlop może być dzielony na części byle łączny okres nie przekroczył jednego roku. Ponadto twierdziła, że jeżeli pozwany nie odwołał się od orzeczenia lekarskiego, to miał obowiązek udzielenia kolejnej części urlopu. Stanowisko powyższe ma, zdaniem powódki, uzasadniać powołany w skardze kasacyjnej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 1999 r., I PKN 426/99 (OSNAPiUS 2001 nr 8, poz. 264).

Należy stwierdzić, że przepisy szczególne regulujące udzielanie nauczycielskich urlopów dla poratowania zdrowia powinny być interpretowane ściśle. Przyznają one bowiem dodatkowe prawo tej grupie pracowniczej, którego nie mają wszyscy pracownicy. W tej sytuacji należy uznać, że Sąd Okręgowy trafnie zauważa brak regulacji umożliwiającej przedłużanie urlopu lub udzielanie go w ratach. Nie można więc przyjąć, że nauczyciel ma zawsze prawo do wykorzystania urlopu dla poratowania zdrowia w wymiarze całego (jednego) roku. Tak więc w sytuacji, gdy zostanie udzielony urlop dla poratowania zdrowia, to po jego wykorzystaniu może być udzielony urlop kolejny, na zasadach wynikających z Karty. Kolejny zaś urlop może być udzielony nie wcześniej niż po upływie roku od dnia zakończenia urlopu poprzedniego. Wynika więc z tego, że nie zmienia zasad udzielania kolejnych urlopów dla poratowania zdrowia fakt udzielenia tego urlopu w wymiarze niższym niż jeden rok. Skarżąca mija się też z prawdą w kwestii stanowiska Sądu Najwyższego dotyczące-

go zasad udzielania urlopów dla poratowania zdrowia. Częściowe przytoczenie wyjątego z kontekstu uzasadnienia zdania prowadzi do fałszywych wniosków. Całość tego zdania (w uzasadnieniu wyroku I PKN 426/99) brzmi następująco: „Należy uznać trafność spostrzeżenia skarżącego, że treść art. 73 ust. 1 Karty Nauczyciela rozważana w oderwaniu od pozostałej części regulacji nie sprzeciwia się temu, by dyrektor szkoły udzielił nauczycielowi na przykład trzema decyzjami trzech płatnych, następujących po sobie urlopów w wymiarze do jednego roku każdy”. Jednak w następnym (pominiętym w skardze) zdaniu Sąd Najwyższy stwierdza, że „jednak z takim rozumieniem wymienionego przepisu pozostają w sprzeczności wyniki wykładni funkcjonalnej i celowościowej, którą należy zawsze stosować, gdy wykładnia gramatyczna przepisu nie prowadzi do wyjaśnienia jego sensu”. W rezultacie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że między kolejnymi okresami urlopu dla poratowania zdrowia musi występować przerwa. Oznacza to, że kolejne urlopy nie mogą być udzielane bezpośrednio po wykorzystaniu poprzednio udzielonego urlopu. Jak widać stanowisko Sądu Najwyższego jest całkowicie odmienne od jego przedstawienia w skardze kasacyjnej.

Kolejny zarzut dotyczy naruszenia przepisu art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty. Z przepisu tego wynika, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach okres nieobecności w pracy może zostać przedłużony o kolejne 12 miesięcy, o ile nauczyciel uzyska prawo do świadczenia rehabilitacyjnego lub zostanie mu udzielony urlop dla poratowania zdrowia. Zdaniem skarżącej wynika z tego, że jeżeli nauczycielowi zostanie udzielony urlop dla poratowania zdrowia, to nie możliwe jest to rozwiązanie stosunku pracy przez 12 miesięcy. Można w tym miejscu zauważyć, że przepis ten nie jest precyzyjny, co może powodować wątpliwości interpretacyjne. Chodzi tu o to, że nie reguluje on wprost przypadku udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia na okres krótszy od jednego roku.

Wstępnie należy zauważyć, że przepis art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty stanowi o obowiązku rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem mianowanym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2006 r., I PK 47/06, Prawo Pracy 2006 nr 12, s. 36). Przepis ten stanowi też o okresach ochronnych, w których nie jest dopuszczalne rozwiązanie stosunku pracy z mianowania. W przypadku niezdolności spowodowanej chorobą okres ten wynosi bez wątpienia, 182 dni. Natomiast z przepisu tego nie wynika jednoznacznie ile wynosi okres ochronny w przypadku udzielenia urlopu dla poratowania zdrowia. Wykładnia literalna nie może być w tym przypadku uznana za



wystarczającą. Prowadziłaby ona bowiem do wniosku, że udzielenie nawet bardzo krótkiego urlopu (np. 1-miesięcznego) oznaczałoby przedłużenie ochrony przed rozwiązaniem stosunku pracy o 12 miesięcy. Nie jest możliwe do zaakceptowania, by bez względu na to, że nauczyciel nie uzyskał prawa do zasiłku rehabilitacyjnego lub urlopu dla poratowania zdrowia był objęty w tym czasie ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy. Okres ochronny musi więc zostać uzależniony od okresu udzielonego urlopu dla poratowania zdrowia. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy urlop dla poratowania zdrowia powódki zakończył się w dniu 31 sierpnia 2007 r. Tak więc z tą datą zakończył się okres ochronny wynikający z art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty. Powódka była nadal niezdolna do pracy, wyczerpany został okres zasiłkowy, nie nabyła prawa do zasiłku rehabilitacyjnego lub urlopu dla poratowania zdrowia, co rodziło konieczność rozwiązania stosunku pracy. Spełnienie wszystkich przesłanek ustawowych nakładało więc na dyrektora obowiązek dokonania tej czynności. Można więc stwierdzić, iż z art. 23 ust. 1 pkt 2 Karty wynika, że wyczerpanie okresu 182 dni czasowej niezdolności spowodowanej chorobą oraz zakończenie trwającego krócej niż rok urlopu dla poratowania zdrowia, w razie przedłużającej się niezdolności do pracy, stanowi obligatoryjną przesłankę rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem zatrudnionym na podstawie mianowania.

Skarżąca zarzuca także naruszenie przepisu art. 23 ust. 2 pkt 2 Karty. Należy stwierdzić, że przepisy art. 23 ust. 2 Karty regulują terminy rozwiązania stosunku pracy z nauczycielem zatrudnionym na podstawie mianowania z przyczyn określonych w ust. 1 w sposób wyczerpujący. Konieczne jest zatem ustalenie, który z przepisów ust. 2 ma zastosowanie do przesłanki określonej w art. 23 ust. 1 pkt 2. Ponieważ w katalogu terminów nie jest wymieniona wprost przesłanka zakończenia urlopu dla poratowania zdrowia, to zastosowanie znajduje przepis art. 23 ust. 2 pkt 2. Stanowi on, że rozwiązanie stosunku pracy z nauczycielem zatrudnionym na podstawie mianowania następuje z końcem tego miesiąca, w którym upływa okres czasowej niezdolności nauczyciela do pracy. Przepis ten ma charakter ochronny. Odsuwa bowiem termin rozwiązania stosunku pracy. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy należy przyjąć, że okres czasowej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 23 ust. 2 pkt 2 upłynął w dniu 31 sierpnia 2007 r. Tak więc rozwiązanie stosunku pracy było możliwe już w tym dniu. Pracodawca rozwiązał jednak stosunek pracy powódki dopiero w dniu 20 grudnia 2007 r. czyli po prawie 4 miesiącach od upływu terminu przewidzianego w ustawie. Jest oczywiste, że upływ tego terminu nie może uniemoż-

liwić pracodawcy rozwiązania stosunku pracy. W tej sytuacji nie można uznać, że został naruszony przepis art. 23 ust. 2 pkt 2 Karty. Pracodawca mógł bowiem rozwiązać stosunek pracy znacznie wcześniej. Natomiast jeżeli dokonał tego ze znacznym opóźnieniem to nie ma podstaw do stwierdzenia naruszenia gwarancji przewidzianej w przepisie art. 23 ust. 2 pkt 2 Karty.

Na podstawie powyższego należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu. Nie zostały bowiem naruszone wskazane w skardze przepisy prawa materialnego oraz procesowego. Pomijając niewłaściwe określenie podstaw kasacyjnych należało przyjąć, że skarga nie mogła zostać uznana za oczywiście uzasadnioną.

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzeczono jak w sentencji wyroku.

=====